

**DKK Milanówek**  
JOANNA SZARAŃSKA  
*Kraina Chatek*

• SPOTKANIA RAZ W MIESIĄCU  
• PRZYJAZNA ATMOSFERA  
• POCZĘSTUNEK

19 GRUDNIA, GODZ. 18.00  
/WTOREK/

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W MILANÓWKU, UL. SPACEROWA 4

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI &gt; str. 8

**AMNESTIA**

ZWRÓĆ DO BIBLIOTEKI

**ZALEGŁE**

- książki
- audiobooki
- filmy

w terminie  
**1-29 GRUDNIA**

LĄCZNA OPŁATA ZA PRZETRZYMANIE  
WYNIESIE CIĘ JEDYNE 1 ZŁ

BIBLIOTEKA OGŁASZA AMNESTIĘ > str. 8



## Zakupy w Milanówku dawniej i dziś

z Marią Matuszkiewicz

czytaj &gt; str. 2

## Ostatni świadek

*Widok powalonych pni na działce przy wiadukcie od prawie trzech lat nie daje nam zapomnieć o dramatycznych wydarzeniach, które się tu rozegrały. W sobotę 20 lutego 2021 roku w ciągu kilku godzin pilarze wycięli ponad 60 zdrowych drzew mimo protestów mieszkańców i radnych.*

czytaj &gt; str. 5

## Pęknięta płyta

Jak poinformowali nas mieszkańcy, na nowo wybudowanym milanowskim skateparku, hucznie otwartym 20 maja 2023 r. na terenie Stadionu Miejskiego przy ul. Turczynek doszło do poważnej usterki, polegającej na pękaniu betonowej płyty. Jest to o tyle przykre, że na potrzeby tej inwestycji za prawie 2 miliony zł, rozebrano starą płytę i wykonano nową ze specjalnie szlifowanego betonu, tak aby dzieci mogły bez przeszkód korzystać z nowych atrakcji.

To bardzo trudna sytuacja dla wykonawcy, a miasto powinno skorzystać

ze wszelkich narzędzi, aby wymusić doprowadzenie skateparku do stanu zgodnego z umową.

Co ciekawe, protokół odbioru tej inwestycji ze strony miasta osobiście podpisał burmistrz Piotr Remiszewski. Teraz będzie musiał rozwiązać problem, który widać czarno na szarym.



## Cenniejsze niż złoto

„Nowe nasadzenia nie zrekompensują straty sędziwego drzewa dla ekosystemu (którego częścią też jest człowiek). 200-letniego drzewa nie zastąpi 200 nowych sadzonek. Odzyskamy je tylko i wyłącznie po 200 latach.”

czytaj &gt; str. 4

# Zakupy w Milanówku

## dawniej i dziś z Marią Matuszkiewicz

Milanówek to moje miasto. Tu się urodziłam w szpitalu przy ulicy Kaprys, tu chodziłam do przedszkola przy Mickiewicza, zerówki przy Żabim Oczku, podstawówki przy Literackiej i liceum przy Piasta. I mieszkam tu niemal całe życie. Mam swoje ulubione trasy spacerów, ulubione miejsca i sklepy, w których robię zakupy. Z wczesnego dzieciństwa pamiętam urok zakupów u pani Sierańskiej w drewnianej budce na rogu Sienkiewicza i Kościuszki. Choć były tam głównie warzywa i owoce, to dla mnie i innych dzieciaków najważniejsze były łakocie, które można tam było kupić lub chociaż obejrzeć.

Takich miejsc było w naszym mieście więcej: przy Kościuszki za SAM-em (tak się kiedyś nazywał obecny sklep Spotem), przy Piotra Skargi, przy Słowackiego, przy Piłsudskiego, przy Leśnym Śladzie ... I pewnie jeszcze kilka innych, których nie pamiętam lub nie znałam po prostu. Wszystkie były trochę podobne. Drewniane, małe, przyjazne, znajome, postawione bezpośrednio przy ulicy. A w mojej pamięci (lub może bardziej w mojej wyobraźni) jeszcze były zielone. Takie „małe zielone budki”.

**A jakie sklepy lubimy my, mieszkańcy Milanówka, teraz? Czy to nadal małe sklepiki? Jakie sklepy lubią ci z nas, którzy mieszkają tu od dawna i pamiętają zielone budki?**

**Postanowiłam spytać.**

Zaczęłam od rozmowy z panią Elżbietą (77 lat), a tak naprawdę moją mamą, która mieszka w Milanówku od czternastego roku życia. Dzięki tej rozmowie pomyślałam, że warto podzielić się przemyśleniami swoimi i innych na łamach lokalnej prasy. A czego się dowiedziałam?

Że mamy wspaniałą kwiaciarnię pani Doroty przy Piłsudskiego, do której przyjeżdżają po kwiaty na różne okazje nawet ludzie mieszkający daleko. Bo jest ciepła, serdeczna, kochająca ludzi i swoją pracę. Bo jest uzdolniona i robi piękne bukiety, które stoją czasem nawet dwa tygodnie.

Że mamy sklepiki na targu z właścicielami lub pracownikami, którzy znają swoich klientów i ich preferencje, a przede wszystkim są serdeczni, więc kupowanie u nich to przyjemność (jak na przykład u pani Eli i jej syna w sklepiku z chemią gospodarczą lub u pań ze sklepiku spożywczego z dużym wyborem świeżych wędlin i serów).

Że mamy cukiernię Pacześnych przy Kościuszki, w której są doskonałe drożdżówki, jagodzianki i pączki, dzięki czemu nie trzeba szukać takich rarytasów w sąsiednich miastach.

można przejrzeć, pomacać, poczytać i powąchać książki zanim zdecydujemy się na zakup. Obsługa jest fachowa, przyjazna i zawsze pomocna.

Jakie wnioski z tych rozmów? Moje rozmówczynie lubią małe, lokalne sklepy. Lubią mieć możliwość wracania w te same miejsca. Lubią być rozpoznawane i traktowane jak znajome. Lubią mieć możliwość sprawdzić towar przed zakupem lub mieć pewność, że jest wysokiej jakości.

**A Państwo, co lubicie w zakupach w Milanówku?**



To samo pytanie zadałam znajomej pani, spotkanej w mieście, która od urodzenia mieszka w Milanówku (75 lat; prosiła, żeby nie podawać jej imienia). Powiedziała, że jej ulubione miejsca to milanowskie księgarnie. Kiedyś były to duże księgarnie przy Warszawskiej (nie wszyscy pamiętają, że pierwsza była tu, gdzie teraz jest Żabka), w których można było swobodnie buszować między stoiskami z książkami. Czytanie przed zakupem dawało dziecięcą radość jak z poszukiwania skarbów. Teraz musimy zadowolnić się nieco ciasniejszymi lokalami, ale też w księgarni przy Krakowskiej

Na zakończenie rodzinna anegdota. W ostatnich latach życia moja babcia miała znaczne problemy z pamięcią. Dlatego przed wyjściem na zakupy dziadek dawał jej kartkę z listą zakupów, którą chowała do kieszeni kurtki. Pewnego razu weszła do ulubionego sklepu mięsnego na targu (nie ma już tego sklepu), podała kartkę sprzedawcy, on przeczytał i powiedział: "To Pani kupowała wczoraj. Proszę poszukać kartki z dzisiaj." Tak znał swoich klientów. Takie sklepy i ja lubię najbardziej.

■ Maria Matuszkiewicz  
■ Radosław Kurnicki



**W Milanówku ostatnio nie mamy szczęścia do dobrze przemyślanych inwestycji w bardzo podstawowy element infrastruktury rowerowej, jakim są stojaki. W tym roku pojawiły się dwie duże wiaty rowerowe na ulicy Warszawskiej, które niestety mogą posłużyć jako model do dyskusji o tym, jak nie marnotrawić publicznych pieniędzy na infrastrukturę rowerową.**

Na początek jedna pozytywna cecha: wiaty są dość estetyczne i zadaszone. Zadaszenie miejsc postojowych dla rowerów nie jest bynajmniej ekstrawagancją - powinno stać się standardem. Bardzo brakuje takiego rozwiązania np. przy szkołach lub przy stacji kolejowej. Możliwość skorzystania z suchego siodła własnego roweru po wyjściu z pociągu lub szkoły jest miłe i zachęca do poruszania się po mieście na rowerze.

Estetyka jest rzeczą subiektywną - wiaty są proste, ażurowe, mało ingerujące w otoczenie - raczej nie oczekujemy od takich elementów infrastruktury zbyt wiele. Ważne, żeby mogły pełnić swoją funkcję.

Niestety zadaszenie wiat na ulicy Warszawskiej raczej nie przyda się żadnemu mieszkańcowi - pierwszą i podstawową cechą dobrze przemyślanej inwestycji w stojaki rowerowe jest ich położenie. Wiaty na ulicy Warszawskiej powstały w połowie drogi pomiędzy wiaduktem a ulicą Brzozową oraz pomiędzy Proszą i Herberta. Odległość od stacji kolejowej jest dość znaczna - ponad pół kilometra,

w okolicy nie ma żadnych innych punktów, dla których warto zostawić tu rower. Wiaty stoją od wiosny - autorowi niniejszego artykułu nigdy nie udało się zaobserwować na nich żadnego roweru, a wzdłuż Warszawskiej zdarza mi się jeździć dość często.

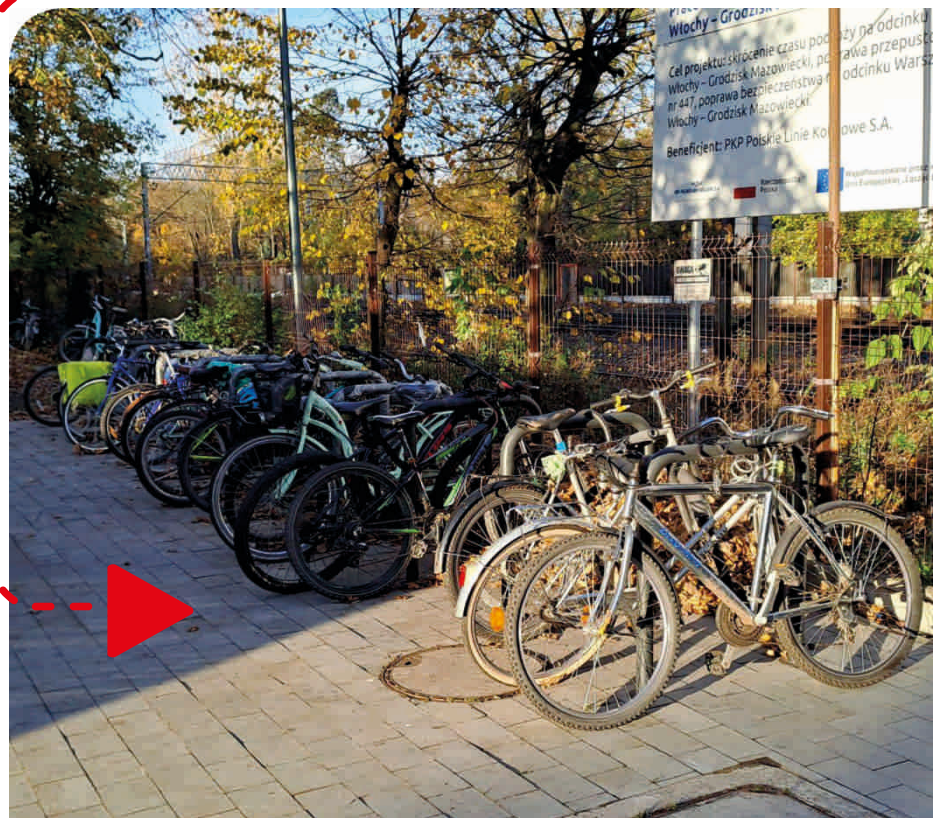
Wybierając rower jako środek transportu chcemy dojechać bezpośrednio do miejsca docelowego i zaparkować rower możliwie najbliżej. Widać to po popularności stojaków bezpośrednio przy stacji rowerowej - w pogodne, również jesienne dni brakuje

wolnych miejsc. Natomiast osoby, dla których zabrakło miejsca przypinają rower do plotu, słupów - blisko stacji. Zupełnie nikt nie wspada na pomysł, żeby jechać pół kilometra dalej do nowych wiat.

Drugim zupełnie nieprzemyślanym elementem tej inwestycji jest sam rodzaj stojaka - tzw. wyrwikółka. Zostawiając rower pod stacją lub szkołą - często na wiele godzin - chcemy, żeby rower był bezpieczny. Nawet, jak zainwestujemy w porządną zapinkę do roweru, to przypinając go tylko za przednie koło ryzykujemy, że po powrocie zastaniemy jedynie to koło. Najbardziej sensowne stojaki, to takie w kształcie odwróconej litery U. PKP PLK, które wyremontowało dworzec w Milanówku już o tym wie i pod stacją powstały właśnie takie stojaki - niestety bez zadaszenia.

Nowe wiaty można najkrócej podsumować w ten sposób: władze miasta odwały kawał ciężkiej, bezmyślnej i nikomu niepotrzebnej roboty. Mamy jednak nadzieję, że zostały wyciągnięte z tego nieudanego projektu wnioski na przyszłość. Kolejna wiata na ulicy Warszawskiej powstaje obok budynku straży miejskiej - życzymy wszystkim mieszkańcom wyposażenia jej w porządne stojaki rowerowe w kształcie litery U. Ta wiata ma szansę zostać najbardziej udanym parkingiem rowerowym w Milanówku.

☒ ☑ Piotr Bożek



Szanta zwyczajna, jasnota biała, mniszek lekarski, babka zwyczajna, tasznik pospolity, glistnik jaskółcze ziele, bniec biały, bylica pospolita, manna mielec, konwalia majowa, przetacznik, młode samosiejki jesionu wyniosłego, klonu pospolitego, dębu szypułkowego, czeremchy zwyczajnej, olszyny, lilaka pospolitego - to przykłady wielu roślin, które rosną pod okapem dębu szypułkowego. A ten dąb jest pomnikiem przyrody ocalałym z pamiętnej, nielegalnej rzezi drzew z 2021 roku u zbiegu ulic Piłsudskiego, Dębowej i Smoleńskiego. Nawet na obszarze objętym ochroną konserwatorską w Milanówku lekką ręką wycinamy drzewa, najczęściej nie zdając sobie sprawy z ich wartości i znaczenia dla całego ekosystemu, czyli także dla nas, ludzi, którzy jesteśmy jego częścią.

Im drzewa są starsze, tym dla większej liczby organizmów stają się domem, a gdy obumierają, czy już są martwe, stają się siedliskiem kolejnych gatunków, które mogą żyć tylko w warunkach rozkładu. To dlatego w Puszczy Białowieskiej na silnie spróchniałych świerkach i innych drzewach można znaleźć ginące i już nieobecne w innych częściach Europy porosty, mszaki, grzyby, bezkręgowce (np. chrząszcze takie jak bogatek wspaniały i pawężnica, których rozwój larwalny trwa kilka lat) oraz ptaki. To na takich drzewach najrzadsze gatunki dzięciołów - dzięcioł biało-grzbiety i trój-palczasty - szukają pożywienia. Najchętniej żerują na nich także dzięcioł duży i występujący w Milanówku dzięcioł czarny.

To właśnie w sędziwych, jak mówią dendrologicy, drzewach naszego miasta dzięcioły wykuwają dziuple, które w kolejnych latach zamieszkują sikorki, salamandry, popielice, nietoperze i inne niezliczone ptaki, płazy, gady, ssaki i owady. W dziuplach i wypróchniałych wnętrzach pni znajdują także schronienie przedstawiciele gatunków chronionych, m.in. kozioróg dębosz i pachnica dębowa. Troska o tę ostatnią jest szczególnie ważna, bo pachnica to gatunek parasolowy, czyli jej ochrona pociąga za sobą ochronę wielu innych współwystępujących gatunków i ich siedlisk.

Doceniając rolę starodrzewu na rzecz zachowania bioróżnorodności, nie sposób pominąć jego roli w procesach adaptacji do zmian klimatu, w czym są naszymi wielkimi sprzymierzeńcami. Drzewa magazynują węgiel,

pochłaniają zanieczyszczenia powietrza, w tym pyły zawieszane tworzące smog i inne zanieczyszczenia. W miastach przeciwdziałają tworzeniu się wysp ciepła, obniżając temperaturę na terenach zurbanizowanych o około 10 stopni. Dbają o mikroklimat miast, produkując tlen, pochłaniając hałas i zapobiegając wyjąławianiu gleby i podtopieniom.

Jaktorowskiej, a którzy wyginęli na skutek polowań i utraty miejsca do życia? Ich strata jest nieoceniona.

Dziedzictwo przyrodnicze naszego miasta to prawdziwy skarb, nie pusty frazes. Nie ma co się łudzić, że sadząc młode drzewa w miejsce tych dojrzałych, zrefundujemy coś przyrodzie. Jak napisała dr inż. Marzena



# Cenniejsze niż złoto

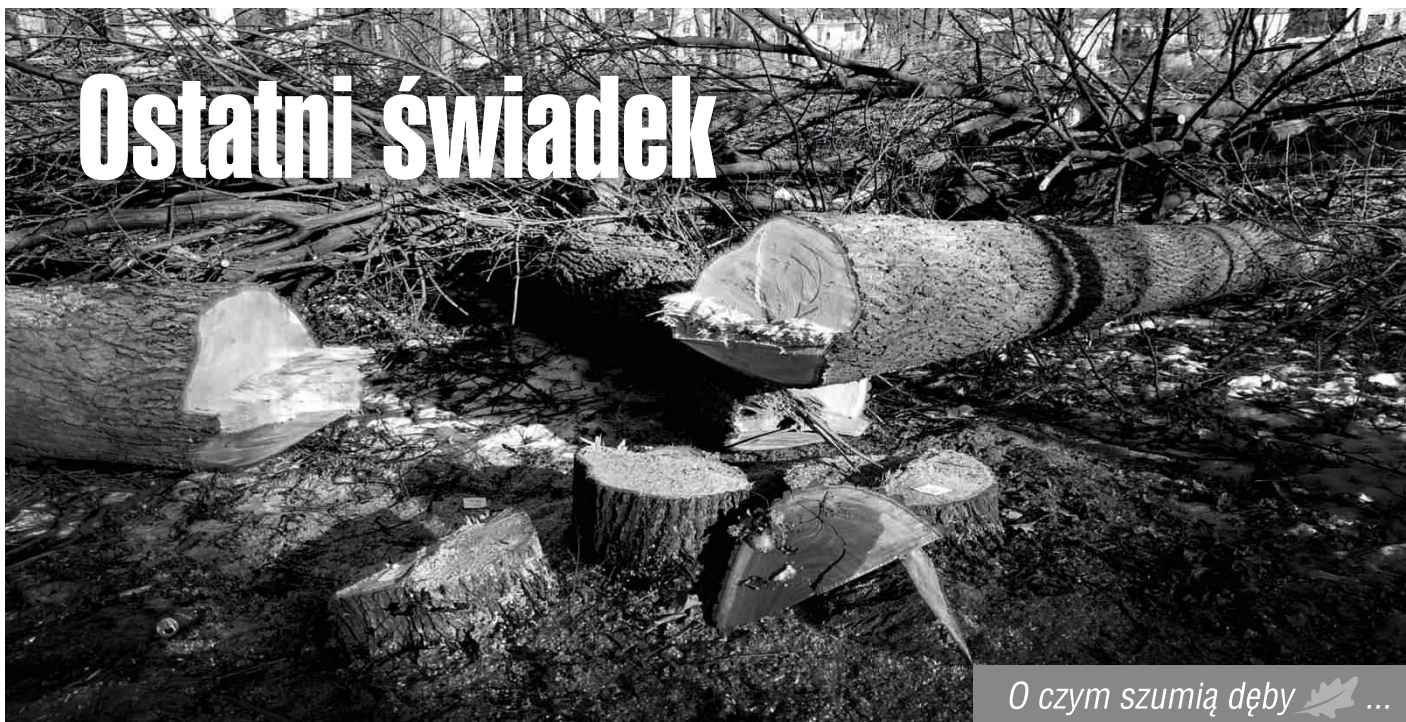
200-letniego drzewa nie zastąpi 200 nowych sadzonek.

Odzyskamy je tylko i wyłącznie po 200 latach.

Istnieją badania, które wyceniają wartość usług świadczonych przez drzewa w miastach. Jednak te wyliczenia są niepełne. Jak bowiem oszacować rolę drzew dla różnorodności biologicznej i wyliczyć wartość gatunkową roślin i zwierząt, dla których drzewa są domem? Jaką cenę mają tury i inne stworzenia, o których istnieniu nie mamy nawet pojęcia - niedysyjni mieszkańcy porastającej obecnie tereny Milanówka Puszczy

Suchocka w eseju „Stare drzewa cenniejsze niż złoto”: „Nowe nasadzenia nie zrekompensują straty sędziwego drzewa dla ekosystemu (którego częścią też jest człowiek). 200-letniego drzewa nie zastąpi 200 nowych sadzonek. Odzyskamy je tylko i wyłącznie po 200 latach.”

☒ Joanna Miś-Skrzypczak, Musszelka  
☑ Aleksandra Mossakowska



O czym szumią dęby ...

**Widok powalonych pni na działce przy wiadukcie od prawie trzech lat nie daje nam zapomnieć o dramatycznych wydarzeniach, które się tu rozegrały. W sobotę 20 lutego 2021 roku w ciągu kilku godzin pilarze wycięli ponad 60 zdrowych drzew mimo protestów mieszkańców i radnych. Interwencje Straży Miejskiej i Policji były nieskuteczne. Ocalały pomniki przyrody oraz drzewa oznaczone jako przeznaczone do wycięcia.**

29 listopada w grodziskim Sądzie Rejonowym odbyła się kolejna rozprawa w sprawie, w której oskarżonym jest syn właścicielki działki, jako osoba zlecająca i nadzorująca wycinkę. Listopadowa rozprawa miała zakończyć serię przesłuchań świadków. Jako ostatni z nich miał zeznawać pan Jacek Malowaniec, leśnik zatrudniony wówczas w starostwie powiatowym. Najpierw świadek opowiedział chronologicznie zapamiętane wydarzenia.

W lutym 2021 roku oskarżony zgłosił mu telefonicznie chęć wycięcia drzew na działce oznaczonej w Uproszczonym Planie Urządzania Lasu jako "ls", co oznacza las. W czwartek 11 lutego spotkali się na terenie działki, gdzie leśnik oznaczył pomarańczową farbą dwadzieścia kilka drzew. Po weekendzie mieszkaniac sasiadującego z działką bloku poinformował go, że w nocy ktoś domalował identyczne znaki na wszystkich drzewach na działce. W kolejny czwartek pan Malowaniec z "szefową" dokonali korekty oznaczeń, używając niebieskiej farby.

(Przy korekcie nie był obecny nikt z Urzędu ani oskarżony.) W sobotę otrzymał telefon z informacją, że odbyła się całkowita wycinka drzew. Nie było go na miejscu, bo wyjechał korzystając z dnia wolnego. Na miejsce wycinki dotarł w poniedziałek, a wtedy ruszyło dalsze postępowanie. Leśnik wyjaśnił szczegółowo, na czym polegają procedury w podobnych przypadkach. Przyznał, że informował o nich oskarżonego, który drobiazgowo dopytywał o przysługujące mu prawa.

Na terenie całego Milanówka dla wszystkich lasów obowiązuje Uproszczony Plan Urządzania Lasu, który w strefie konserwatorskiej jest zatwierdzony przez konserwatora zabytków. Na działkach leśnych znajdujących się pod opieką konserwatora dopuszcza on wyłącznie cięcia sanitarne, które polegają na możliwości wycięcia drzew martwych lub grożących upadkiem i stanowiących zagrożenie. Oznaczenie drzew przeznaczonych do wycinki nie jest obowiązkowe, ale stosuje się je, aby uniknąć niezgodności w interpretacji tego, które drzewa nadają się do usunięcia. Obowiązkiem właściciela jest zawiadomienie leśnika ze starostwa powiatowego o dokonanej wycince i uzyskanie Świadectwa legalności pozyskania drewna. Wcześniejsze uzgadnianie zakresu dozwolonych prac pozwala właścicielom uniknąć kar wynikających np. z niewłaściwej oceny stanu drzew. Drzewa ścięte prawidłowo zostają odcenowane jako legalnie pozyskane drewno i można je sprzedać. W tym przypadku

żadne ze ściętych drzew nie spełniało tych warunków.

Świadek zapytany, czy informował jakieś służby o planowanej wycince, opowiedział, że zawiadomił Straż Miejską, a po zamalowaniu fałszywych znaków dodatkowo prosił strażników o wzmożenie czujności. "Oni zwykle przyjmują do wiadomości" - odpowiedział zapytany, jaka była ich reakcja.

Po zwolnieniu świadka zarówno obrońca jak i prokurator złożyli wnioski o przesłuchanie jeszcze jednej osoby - pani Irminy Pietraszek, naczelniczka Wydziału Ochrony Środowiska ze starostwa powiatowego w Grodzisku Mazowieckim, która - jak wynikało z zeznań pana Malowańca - towarzyszyła mu zarówno z czasie oznaczania drzew przeznaczonych do wycinki, jak i w momencie korekty fałszywych oznaczeń. Oskarżyciel posiłkowy (przedstawiciel Urzędu Miasta) złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który oceni wartość szkody, którą w wyniku wycinki poniosło środowisko naturalne. Obrońca sugerował, że w tym przypadku należałoby uzyskać przede wszystkim opinię biegłego w dziedzinie leśnictwa, ale nie złożył stosownego wniosku.

Sędzia wyznaczył termin kolejnej rozprawy na godzinę 9:00 20 lutego 2024 roku. Zatem ostatni świadek będzie zeznawać w trzecią rocznicę milanowskiej "rzezi drzew".

✉ Aleksandra Mossakowska  
 📄 Radosław Kurnicki

# Przygoda, przygoda



Tak może wyglądać nadchodzący rok z Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów Rejonowy Oddział w Milanówku. Największa senioralna organizacja w naszym mieście przygotowała niezwykle bogatą ofertę turystyczno - wypoczynkową. Od jednodniowych wycieczek do Łazienek Królewskich, Kazimierza Dolnego, Żelazowej Woli, Nieborowa, czy ogrodu botanicznego w Łodzi, po 4-dniowe integracyjne wyjazdy na Mazury i do Krynicy Zdroju.

Zaplanowano również udział w programie „Zdrowy senior”, wycieczki do term solankowych w Uniejowie, czy

„Suntago” Węcza - największego wodnego parku rozrywki.

Jest również propozycja wspólnego wyjazdu na letni wypoczynek nad Bałtyk do urokliwego Dźwirzyna 26 maja - 7 czerwca i na rehabilitację do Mrzeżyna 16 - 27 lipca, gdzie razem ze znajomymi można będzie odpocząć nad polskim morzem.

Gwoździem programu, jak co roku są propozycje zagranicznych eskapad do Paryża 13-17 maja, Pragi 26-19 czerwca i Włoch 31 sierpnia - 9 września. „Wyjazd ze Związkiem, to gwarancja niezapomnianych wrażeń

i niesamowitej atmosfery, a także okazja na zawarcie nowych znajomości”, mówi nam przewodnicząca związku Pani Anna Janowska, serdecznie zapraszając na Otwarty Dzień Emeryta - spotkanie Wigilijne 13 grudnia w siedzibie związku.

Więc seniorze, aby wziąć udział w tej przygodzie musisz udać się do biura Związku przy ul. Spacerowej 4 (budynek Urzędu Miasta Milanówka) w poniedziałki i piątki w godzinach 10-12, gdzie odbywają się zapisy i można poznać szczegóły planowanych wycieczek.

Dariusz Faderewski

# Karta Seniora

## Zniżki dla seniorów w milanowskich sklepach!

Milanowska Rada Seniorów drugiej kadencji ruszyła do pracy z ogromną energią. Pierwszym projektem jakim się zajęła jest poszukiwanie partnerów wśród milanowskich przedsiębiorców do programu „Ogólnopolska Karta Seniora”, do którego gmina Milanówek przystąpiła już parę lat temu.

### Co daje karta seniora?

Posiadający taką kartę Senior uprawniony jest do korzystania z pakietu zniżek i promocji na usługi i towary w sklepach, firmach i instytucjach na terenie całej Polski. Największą popularnością cieszą się bilety na wybrane spektakle teatralne, wystawy muzealne czy kursy językowe. Obsługą wyrabiania Ogólnopolskiej Karty

Seniora zajmuje się Centrum Usług Społecznych w Milanówku.

Każdy Senior, który skończył 60 lat może bezpłatnie wyrobić własną kartę seniora. Niniejsza karta wydawana jest bezterminowo. W tym celu należy skontaktować się z pracownikiem Centrum pod nr telefonu: 506 796 872 i zgłosić się osobiście do Centrum Usług Społecznych z dokumentem tożsamości i wypełnić formularz.

Do programu przystępuje coraz więcej milanowskich przedsiębiorców. Ostatnio dołączył np. Salon Fryzjerski „New Romantic”, gdzie wszyscy Seniorzy, którzy w dniu wizyty okażą Ogólnopolską Kartę Seniora, będą mogli skorzystać z 10% rabatu na usługi damskiego i męskiego strzyżenia oraz manicure. Seniorów po swoje wypieki zaprasza także piekarnia Pana Janusza Witaszczyka.

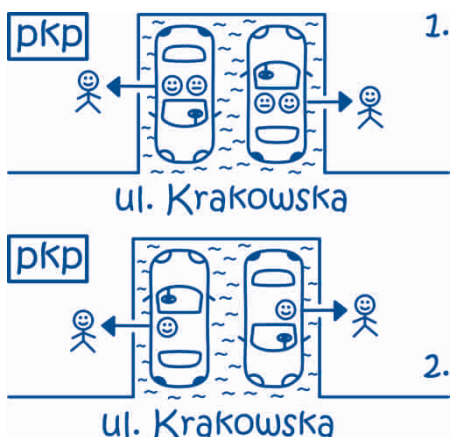


Zapraszamy milanowskich przedsiębiorców do przystąpienia do Programu „Firma Przyjazna Seniorom”. Informacje o szczegółach akcji można uzyskać w CUS lub w Milanowskiej Radzie Seniorów.

☒ ☑ Dariusz Faderewski



## milanowski survival



1. Rysunek sytuacyjny przedstawia parking przy stacji PKP od ulicy Krakowskiej.

Podczas niedawnej dyskusji w internecie wspominałem, że można się zdziwić wysiadając z auta w tym miejscu po deszczu, czego sam doświadczyłem niedawno wpadając po kostki w wodę. Na co otrzymałem taki przepis - pragnącego zachować anonimowość - internauty. Cytuję: — — — — —

☒ Radostaw Kurnicki

A bo Pan nie zna systemu, wczoraj podpatrzyłem, jak to się robi:

1. Wyszadzając pasażera dalej od stacji wjeżdżamy przodem a bliżej stacji zatrzymujemy się tyłem. Kierowca oczywiście nie wysiada.
2. Samodzielnie wysiadając będąc kierowcą należy zrobić na odwrót, czyli: dalej od stacji parkujemy auto tyłem a bliżej stacji parkujemy przodem.

LUDZIE!! Wszystkiego trzeba Was uczyć!

# Rafał Strent w Starym Kinie

Od kiedy Stare Kino stało się filią Milanowskiego Centrum Kultury, czyli już od roku, prezentowane są tu wystawy malarstwa. 25 listopada odbył się wernisaż kolejnej z nich, tym razem poświęconej malarstwu dojrzałego artysty. Nasza wystawa jest pierwszym elementem "Festiwalu twórczości Rafała Strenta na Mazowszu", w ramach którego obrazy profesora odwiedzą także Grodzisk Mazowiecki i Podkowie Leśną. Wyboru dzieł do tego przedsięwzięcia dokonali kuratorzy Paweł Cabanowski i Alicja Czyżnikowska.

Twórczość Rafała Strenta jest obrazem jego bogatej osobowości, efektem różnorodnych zainteresowań, a ostatnio także owocem współpracy artystycznej z wnukiem - inspiracją, konsultantem, a czasem też współ-



twórcą. Już na pierwszy rzut oka zwraca uwagę odważna kolorystyka prezentowanych obrazów. Intensywne nasycone barwy łączone często na zasadzie kontrastu dają energetyczny efekt i inspirują do działania. Bogactwo przedstawionych szczegółów otwiera szerokie pole interpretacji, także w odniesieniu do własnych przeżyć i doświadczeń odbiorców.

Odwiedzając Stare Kino w świątecznym okresie na pewno łatwo

wychwycimy motywy związane z atmosferą Bożego Narodzenia - choinkę, wigilijny stół i rozrzucone pierniczki. Ale też na wielu obrazach odnajdziemy klimaty bardziej wakacyjne, kojarzące się z piknikiem na leśnej polanie, przenoszące nas myślami do cieplejszych pór roku.

Wystawę można oglądać do 3 stycznia.

☰ ☑ Aleksandra Mossakowska



## Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki

DKK w tym miesiącu wyjątkowo (zazwyczaj jest to ostatni wtorek miesiąca) spotka się 19 grudnia o godz. 18:00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ulicy Spacerowej 4.

Jak zwykle w przyjaznej atmosferze, a tym razem już w przedświątecznym klimacie klubowicze będą się dzielić swoimi refleksjami z lektury książki Joanny Szarańskiej „Kraina zeszłorocznych choinek”.

## AMNESTIA

ZWRÓĆ DO BIBLIOTEKI

### ZALEGŁE

- książki
- audiobooki
- filmy

**w terminie**

## 1-29 GRUDNIA

ŁĄCZNA OPŁATA ZA PRZETRZYMANIE  
WYNIESIE CIĘ JEDYNE 1 ZŁ

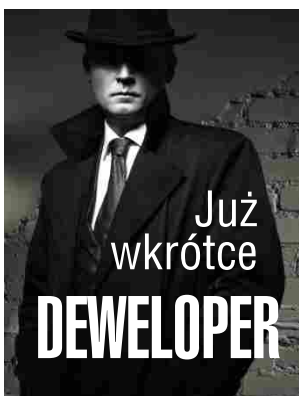
## Milanowskie Centrum Kultury informuje:

W GRUDNIU

WARSZTATY  
ODBYWAJĄ SIĘ DO 17.12.

ZACZYNAMY PRZERWĘ  
ŚWIĄTECZNĄ

ZAPRASZAMY  
OD 2 STYCZNIA!



## KACZKA DZIENNIKARSKA

**Urząd Miejski zawiadamia:** Kierowcy, zameldowani na terenie Gminy Milanówek, będą mogli ubiegać się o dofinansowanie napraw elementów zawieszenia swoich samochodów. Przysługuje im także raz w roku bezpłatna wymiana amortyzatorów. Osoby, które chcą skorzystać z dopłat, powinny złożyć właściwy wniosek wraz z uszkodzonymi częściami na ręce Pana Burmistrza.



**Express**  
Milanowski

Wydawca: Amator Studio; Adres Redakcji: 05-800 Pruszków, ul. Ramzesa 8/27; Redaktor Naczelny: Aleksandra Mossakowska; Nr 2 (2) 13.12.2023 Milanówek; Druk: Chroma Sp. s.k.

expressmilanowski.pl  
f expressmilanowski